

BIEŁARUSKAJA

## KRYNICA

PALITYČNAJA, HRANADZKAJA I LITBRATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)  
Redakcyja adčynienu ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—6 zał., na paŭhoda —  
3 zał., na 3 miesiacy — 2 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEN.

Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj —  
40 hroš. — za redok drobnaha druku ū adnej špalci.KANFISKATA  
„Biel. Krynicy“.

Pa zahadu Wilenskaha Haradzkoħa Starasty skanfiskawany Nr. 24 „Biel. Krynicy“ z dnia 12 Źniūnia s. h. za wiestki ab aryštach u Świrydawičach Ašmianskaha paw.

U hetym numary (25) Źmiaščajem usio toje, što byto ū numary 24, aprača materjału kanfiskawanaha, pakidajučy miejsca pustym skanfiskawanyh wiestak.

## Zmahańnie za nowy wyhlad Eūropy.

Siańniašniaja palityčnaja karta Eūropy była narysawana pašla sušwietnaj wajny na mirawych konferencyjach u Wersali, St-Germain, Trianon i inš. Pradstaŭniki pieramožnikaŭ (Anhlija, Francyja, Italija, Ameryka, Japonija) i pradstaŭniki pieramožanych (Niamieččyna, Aŭstryja, Baŭharyja, Turcyja) Źjaždžalisia, kab padzialić nanowa Eūropu. Jasnaja reč, što pradstaŭniki pieramožnikaŭ mieli rašajučy hołas: jany pastanaŭlali, što ad kaho ūziać, što kamu addać, dzie i što stwaryć nowaje... Takim paradkam paŭstała pašla wajny nowaja palityčnaja karta Eūropy.

Ale prajšło dziesiać hadoŭ. Praz hety čas šmat čaho Źmianišasia. Pieramožanyja trochi ačuchalisia ad udaraŭ woraha i nawat, jak Niamieččyna, stali na roŭnyja nohi, a pieramožniki pačali swarycca pamiž saboju i stali wytykać adzin adnamu swaje kryŭdy i niesprawiadliwašci. Takim paradkam pačaŭ traščeć toj ład, jaki byŭ zbudawany na systemie wajenna-palityčnych traktataŭ. Zachistałasia eūropejskaja „raŭnawaha“ i siańnia my jość šwiedkami šukańnia daroh da nowaj roŭnawahi.

Pryčynaju hetaha chistańnia eūropejskaj palityki było toje, što apošnim časam Ameryka wystupiła prociŭ Eūropy, jak wialikaja zamorskaja siła, z katoraj Eūropa pawinna ličycca, a hałoŭnaje — što Italija wystupiła prociŭ Francyi, nia chočučy Źnieści pawadyrstwa hetaj apošniaj. Italija damahajecca ad Francyi roŭnašci marskich sił i ustupki niekatorych kalonii, na što Francyja Źhadzičca nia moħa. Dyk Italija praz wusny swajho pawadyra Mussoliniaha pačała nawat hrazić swajej dahetulašniaj sajuźnicy — Francyi — badaj što wajnoju.

Francyja, kab adchilić z adnaho boku niebiašpieku nowaj wajny i ūdziaržać usio toje, što jana zdabyła, a z druhoha boku, kab zarhanizawać Eūropu prociŭ Ameryki, wystupiła praz wusny swajho ministra zahraničnych spraŭ Brianda z prapanowaj zaklučeńnia ahulna-eūropejskaha sajuzu abo tak zw. Pan-Eūropy, u katoru mieli b ūwajsci ūsie eūropejskija dziarħawy. Ale i hety krok Francyi paciarpieŭ niaŭdaču — hałoŭnyja dziarħawy Eūropy: Niamieččyna i Italija wyskazalisia prociŭ Pan-Eūropy, asabliwa apošniaja. Italija zajawiła, što, kab zaklučyć ahulna-eūropejski sajuz dziarħaŭ, treba dźwiuch rečaŭ: pierahladu pawajennych traktataŭ i poŭnaha razbrajeńnia. Hetak mienie-bolej adkazali i inšyja pakryŭdžanyja eūropejskija dziarħawy.

Takim paradkam my majem u Eūropie wialiki padzieł: z adnaho boku znachodziacca dziarħawy, jakija stajać za mirawyja traktaty, jak Francyja, Anhlija, Polšča, Čechasławacyja, Rumynija i h. d., a z druhoha boku — dziarħawy, jakija stajać za rewiziju (pierahlad) traktataŭ, jak Italija, Niamieččyna, Wuhryja, Baŭharyja, Turcyja, Litwa i h. d. Hety padzieł nia tolki nie lahodzičca, ale apošnim časam, dziakujučy swarcy pamiž Italijaj i Francyjaj jašče bole-

## Pustaja bałtaŭnia „Stronnictwa Chłopskaha“.

Padčas pierawybaraŭ u Lidzkim i Świancianskim wokruhach, „Stronnictwo Chłopskie“ znała ūsie balački našaha sialanstwa i wiedała, čym i jak ich lačyć, a ciapier užo nia wiedaje, čaho našaja wioska patrabuje i što našamu sialanstwu najbołš bałić.

U pradwybarnej ahitacyi polskija „chłopy“ z „Stronnictwa Chłopskaha“ i biełaruskija renehaty: Dubroŭnik (ułasnik faliwarku kala Lidy), Matecki, Stanulewič, Šapiel ježdźiačy pa našych wioskach abiacali sialanam, za ūkieniynja ū urnu hałas, prosta raj na ziarni. Jany kazali, što Źmienšać padatki, zraŭniajuć ceny zboħa z cenami fabryčnych tawaraŭ, prawiaduć reformu rolnuju, nadzialajučy sialan ziemloju, urehulujuć serwituty na karyšć sialanstwa, skasujuć administracyjnaja kary i mnoha, mnoha čaho bołš. Za henaje „dabradziejstwa“ polskija „dabradziei“ wymahali ad biełaruskaha sialanina adno tolki hołas za ichny špisak Nr. 10 i bołš ničoha.

Čamuž nie paprabawać ščasia, — padumaŭ nie adzin biełaruski sialanin, — tawar ceny i tak tanna addajecca, tolki za numarok z „dziesiatkaj“ ukieniyni ū wybaruju skrynku — i dawaj kidać „dziesiatki“, probujučy losu. Hetakich ihrakoŭ, probujučych ščasia, jakija jašče nia dumajuć swajeju ūłasnej haławoju, a wie-rać u „praroctwy“ roznych, abiacajučych ščacie, kałdunoŭ, akazałasia mnoha dziesiatkaŭ tys. Ale nia ū tym sprawa, skolki na našym siale jašče jość takich, jakija ū sprawach wybarnych nie razbirajucca i swoj los dumajuć paprawić wybarnej waraħboju, „prabawańniem ščasia“, abo skolki jość takich, jakija dumajuć, što niechta prydzie, usio zrobić i ūsiaho dašć. My chočam pakazać našym čytačom tuju pustuju bałtaŭniu abiacanak „Str. Chłopskaha“, ab čym tak mocna kryčali na rynekach padčas wybaraŭ.

Pašla wybaraŭ polskija „chłopy“ pajechali ū Wařawu, tryumfujučy, što na „Kresach biełorusinów niema i moħno posyłać tam osadników ile tylko wlezie, bo chłop kresowy jest tym samym chłopem polskim i Źe ziemi na kre-

pahlyblajecca. Francyja, šukajučy sajuźnikaŭ, starałecca pryblizicca da Niamieččyny i nawat kab pakazać swaju, „dabratu“ wywiela pierad časam swajho wojska z niamieckaj prawincyi Nadrenii i nawat... nawat pačała hawaryć praz swaje hazety ab addačy niemcam tak zw. hdanskaha karydora, jaki naleħyć da Polšcy.

Jak bačym, dziejnašć, idučaja da pierahladu traktataŭ, pašyrajecca z koħnym dniom, zmahańnie za nowy wyhlad Eūropy maje štoraz-to bole-  
lej pryčilnikaŭ.

Jak-ħaħ my, Bielarusy, majem adniašcisia da hetych imknieńniaŭ?

Treba skazać jasna, što nam astajecca z hetych imknieńniaŭ tolki ciešycca. Dahetulašniaje palaħeńnie ū Eūropie, abapiortaje na pašlawajennych traktatach, dla nas bylo wielmi kryŭdnaje i niaznosnaje. Nas padziailili i razabrali, chto tolki chacieŭ. My tahdy nia mieli siły baranicca. Woš-ħa ciapier, kali nablizajecca čas pierahladu traktataŭ, my pawinny išci da taho, kab i biełaruski hołas byŭ čutny. A čutny budzie tahdy, kali biełaruski narod budzie ūsiudy hołasna zajaŭlać, što jon *biełaruski*, a nie jaki inšy i kali budzie mieć swaich pradstaŭnikoŭ, wybranych ahulnym hałasawańniem ci to ū samaŭrady, ci jašče lepš, u Sojm. Zatym zaklikajem naš narod, kab byŭ hatoŭ padać swoj hołas, kali prydzie para. U zmahańni za nowy wyhlad Eūropy my pawinny być.

sach podostatkiem“, a biełaruskija renehaty, jakija prajšli ū Sojm pa špisku „dziesiatki“, užo zabylisia „swaich“ abiacanak i nia wiedajuć, čaho patrabuje našaja wioska.

Kab nie hawaryć na ūźwiej wiecier, paklikajemsia na fakty.

Nowawybranyja z „dziesiatki“ pasły — Makarčuk i Stanulewič u hazecinie „Hazeta Chłopska“ Źmiaščajuć adozwu da swaich wybaršczykaŭ, Źmiesť jakoj poŭny pesymizmu i biazradnašci. U hetaj adozwie Makarčuk z Stanulewičam zajaŭlajuć, što jany „meli dobry namier stajać u abaronie wioski uschodnich kresaŭ (Zach. Bielarusi i Usch. Litwy — red.) Dumali Źmienšyć padatki, prawiadzić choć čašć reformy rolnaj, zraŭniać ceny fabryčnych tawaraŭ z cenami zboħa, zlikwidawać serwituty na karyšć wioski i spynić administracyjnaja kary, *ale pamyłilisia*.“

Ab hetym jany dawiedalisia tolki ciapier, heta tady, kali „pamyłili“ šmat tysiać niašwiedamych sialan.

Dalej aŭтары adozwy prosta zajaŭlajuć: „Z henaje pryčyny Wy (wybaršczyki — red.) astalisia biez apieki... Bačycie sami, što pamahčy Wam nia ū čym nia moħam...“

Na hety „płać“ niaŭmiełych apiakunoŭ biełaruskaha sialanstwa treba adkazać tolki pahaworkaj — ścieraħy nas Boħa ad takich apiakunoŭ, ad kryŭdzicielaŭ my sami abaronimsia.

U kancy swajej adozwy hetyja niaŭdałyja apiakuny biełaruskaha sialanstwa paciašajuć naiŭnych wybaršczykaŭ, što buduć sklikać pawiatowyja Źjezdzy, na jakija zaprašajuć pa 2-ch delehataŭ z koħnaj wioski i na Źjezdach buduć wyšwiatlać „łaskawa“ swajo palaħeńnie, radzičca z delehatami, što im rabić dalej i pytačca ū delehataŭ, čaho patrabuje wioska.

Šmiešna i tolki. Niaadaŭna kryčali na rynekach ab potrebach wioski, abiacali biełaruskamu sialaninu nawat i toje, ab čym jon jašče i padumać nia ūšpieŭ, a ciapier buduć sklikać delehataŭ na Źjezdzy i pytačca, čaho patrabuje wioska i što jany „abaroncy“ majuć rabić!

Słowam, prysłuźniki polskaha asadnictwa „swajo“ ūžo zrabili — dali praŭnaje apiryšča polskim „chłopam“ prawodzić nowyja zakony dla nowaha asadnictwa na našych ziemlach, a ciapier, nia wiedajučy pakulšto, čym zaniacca, Źbirajucca na sklikanych pawiatowych Źjezdach „Str. Chłopskaha“ bajać bajki niašwiedamym sialanam i słuħać nastrojaŭ našaj wioski.

Dla nas heta ūsio jasna. Polskija „chłopy“, atrymaŭšy hałas ad niašwiedamych biełaruskaŭ i prawioŭšy sabie słuħkaŭ, buduć rabić u hary pawodle swajej polskaj dumki.

Braty sialanie! Para być užo i nam šwiedamymi swajej biełaruskaj sprawy. Daŭno ūžo para pazać samych siabie i pierastać weryć u „praroctwy“ waraħbitoŭ, majučych łasku ū polskich panoŭ. Para zrozumieć, što nichto nia dašć nam ščasia i što ab hetym musim dbać sami.

Niachaj nia budzie taje biełaruskaj wioski, u jakoj-by nia bylo biełaruskaj hazety. Dzie moħna, h. zn. dzie znajducca dziejnyja ludzi, niachaj paŭstajuć swaje biełaruskija arhanizacyi, jak kulturna-prašwietnyja, tak i palityčnyja. Niachaj koħny šwiedamy biełarus ušwiedamlaje niašwiedamych, roħjašniaje ab škodnašci dla biełaruskaj sprawy „Str. Chłopskaha“ i naħuŭ ab škodnašci polskich partyjaŭ dla biełaruskaŭ.

Jak dokaz zrozumiełasci ašukanstwa polskich „chłopaŭ“ nie adzin delehat z biełaruskaj wioski nie pawinien jechać na Źjezdzy „Stronnictwa Chłopskaha“.

J. D.



## Z hazet.

### Nowyja kamunistyčnyja chitryki.

Jak my Źžo pisali Ź „B. Krynicy“, ahitatory z klubu „Zmahańnie“, u časie lidzkich wybaraŹ, wiaścili na cely kraj, Źto jany stajać za poŹnuju niezaleznaść Biełarusi. Hetakim paradkam jany prymuŹany byli jsci pa linii niezaleznickich ideałaŹ našaha sialanstwa, nie Źspaminajućy ničoha ab kamunistyčnej dyktatury. Ciapier-ža kinulisia na nowyja chitryki: jany wydali kamunistyčnuju braŹuru ab uzhadawańni dziaćiej, starajućysia wykarystać dla swaich niahodnych metaŹ imia wiedamaha i papularnaha Ź narodzie, biełaruskaha dziejača ks. Ad. Stankiewiča, stawiaćy na henaj braŹury jaho proźwiŹča, jak wydaŹca. Aproč hetaha na braŹury padadzie na drukarnia Fr. Skaryny, u katoraj adnak jana drukawana nia była.

Kamunisty takim paradkam za adnym strełam chacieli zabić aŹ troch zajcaŹ: paŹyryć swaju braŹuru, kinuć cień na asobu Ks. Ad. Stankiewiča i padwiaŹcić pad abuch administracyjnych represyjaŹ drukarniu Fr. Skaryny. Jakaja wialikaja podłaŹć kamunistyčnych „politrukaŹ“!

Jak dawiedywajemsia, kamunisty wydali tuju braŹuru nia tolki dla Zachodniaj Biełarusi, ale i dla UŹchodniaj. Tamaka Ź sawietach joŹć mnoha katalikoŹ-biełarusiaŹ, jakija anijak nia choćuć prajmacca kamunistyčnymi pohladami i zatykam kamunisty kinulisia na takuju chitraŹ — nadrukawali braŹuru, pastawili proźwiŹča ks. Stankiewiča i kaŹuć: baćcyce, Źto ksiondz piŹsa, čytajcie i wiedajcie, Źto ksiondz hetak kaŹa jak i my...

## Z biełaruskaha Źyćcia.

### PAD POLŹČAJ.

Centralny Urad Bieł. Instytutu Haspadarki i Kultury Źadzić lekcyi, 17-VIII StarŹynia Instytutu ks. W. HadleŹski, na zaprosiny ŹodziŹnaha hurtka Instytutu, wyjaŹdŹaje Ź ŹodziŹki, dzie praćytaje lekcyju ab paćatkach Biełaruskaha narodu. 16-VIII budzie Ź Źwirydawičach, dzie zluŹtruje hurtok, skantraluje jaho dziejnaŹć i taksama praćytaje lekcyju ab biełaruskaj kultury. 10-VIII. takaja-Ź lekcyja Źadzićca Ź Miednikach Wilenska-Trockaha paw.

Źłady nie zaćwierdzili „Budućyni“. 22-VII. wajewodzkija Źłady prysłali zakładćykam kulturna-praŹwietnaha T-wa biełaruskaj moładzi „Budućynia“ pawiedamleńnie ab admowie zalehali zawać T-wa na padstawie art. 18. RasparadŹeńnia Hen. Kamisara UŹchod. Ziamiel. ab tawaryŹtwach i sajuzach. Pryćyny admowy nie pakazany. WyŹej uspomnieny 18 artykul Rasp. Hen. Kamisara UŹch. Zamiel hawryć hłucha, Źto naćalniki wokruhu (wajewoda) moŹa zaćwierdzić jakikolećy statut, a moŹa i admowić... WoŹ i Źsio!

„Dzien. Wil.“ padaje wiestku, Źto T-wa bylo nie zaćwierdzana zatym, Źto apoŹnim časam kamunistyčnaja rabota była prawodzana Ź niekatorych praŹw.-kulturnych biełaruskich arhanizacyjach (rozumiej T-wa Bieł. Źkoły i moŹa Bieł. Instytut Hasp. i Kultury). Jak tam bylo z ŹwirydaŹskim hurtkom Instytutu, my piŹsam u druhim miescy, a ciapier chacieli-b spytaćca, Źto maje adno da druhoha? ZnajŹli byccam kamun. rabotu Ź inŹaj arhanizacyi, dyk woŹ nie zaćwierdzili „Budućyni“. Dzie tut lohika, zdarowy rozum? My prosta nia wierym, kab heta była sapaŹudnaja pryćyna nie zaćwierdzannia T-wa.

Dyk susim sprawiadliwa aburajecca nawet „Kur. Wil.“ na takija adnosiny wajawodzki

ŹladaŹ da wyŹej uspomnienaha T-wa i nia moŹa zrazumieć jaho niezaczwierdŹannia.

Jak nas pawiedamlajuć, zakładćyki „Budućyni“ adklikalisia ad hetaj pastanowy p. waja-wody da Min. Unutr. SpraŹ.

Zmahańnie za rodnuju Źkołu. Biełarusam dastać rodnuju Źkołu, heta reć nialohkaja, treba nia mała spisać papiery i nachadzicca Źdowal.

Źychary w. Hajnin, Baranawickaha paw. u minulym hodzie padali deklaracyi na biełaruskaju Źkołu. Sprawa chadzila pa Źradach, pisali, ćwierdzili, Źćwierdzali i ŹreŹcie Źychary Hajnina atrymali pawiedamleńnie, Źto Źkoły biełaruskaj u ichniaj wioscy nia budzie.

Hajninskija biełarusy hetkim pawiedamleńniem, reć zrazumiełaja, zdawolicca nie mahli i pieradali Źsiu sprawy Ź MinisterŹtwa AŹwiety z damahańniem adkryćcia rodnej Źkoły Ź sioletnim hodzie. Čym skonćycca hetaja sprawa Ź MinisterŹtwie, chiba chutka budziem wiedać.

Zwalnieńnie z wastrohu F. Akinćyca. ZasudŹanych hramadaŹcaŹ zwalnajuć pa adnym. U paławinie m-ca lipnia zwolnieny F. Akinćyc. AstaŹsia Ź wastrozie jaŹče WaloŹyn.

### Z RADAWAJ BIEŁARUSI.

Kirhizami zasialajuć biełaruskija zemli. Niekalki miesiacuŹ tam, kamunisty za spraciŹ kolektywizacyi (pierachod u kamunu) ŹycharoŹ wioski Pałaniewičy, kala Mienska, wyhnali z rodnej wioski i rodnaa kraju. Niekatorych rasstralali, a niekatorych sasłali Ź Sibir. Ziamla i dabytak pierajŹla Ź Źladańnie kamunistaŹ. Ciapier u hetuju wiosku bałŹawickija Źłady prywieŹli KirhizaŹ i pasialili ich na hetaj ziamli.

WoŹ jak kamunisty pastupajuć z biełaruskim sialanstwam. Biełaruskamu sielaninu miesca na Sibiry abo kulu Ź łob, a Biełarus Źasialajuć Kirhizami.

### BIEŁARUSY Ź ŁATWII.

Niedachwat intelihientnych sił. Dachodziaz da nas wiestki, Źto Ź Łatwii wialiki niedachwat biełaruskich intelihientnych sił z wyŹejŹaj adukacyjaj. Dzieła taho prychozicca karyŹtacc a bo pedahohami i lektarami biełarusami z adukacyjaj byŹŹyŹch wućycielskich InstytutaŹ, abo brać čuŹyncaŹ. Naprykład na wućycielskich kursach čytajuć lekcyi pedahohiki i historyi 2 Źydy, u Dzwinskaj himnazii wućać 2 niemcy, u Ryskaj himnazii 1 rasiejec.

Dobra bylo-b, kab našyja maładyja intelihientnyja siły z kraju abo z Prahi Źzieli heta pad uwahu i nawiazali znosiny z łatwijskimi bie-

### I. RuŹćaniec.

## PierŹyja ŁastaŹki.

Sceničny abrazok z biełaruskaha Źyćcia Bielastoćčyny.

Stasia { dziaŹućaty pa hadoŹ 17.  
Adela {  
KostuŹ, brat Adeli hadoŹ 18.  
AlŹbieta, maci Kostusia.  
Dziedka Kostusia.  
Tomka, wiaskowy chłapiec, hadoŹ 19

### ŹJAWA 1.

Zwyčajny pakoik. Pry stale siadziac dziaŹućaty i Źyjuć. KoŹnaja swaju rabotu to prahladaje, to paproŹilaje.

### STASIA I ADELA.

Stasia. BaćyŹ, ja swaju rabotu Źžo da kanca dahnała. (składaje) A ty Źto, chutka sprawiŹŹsia?

Adela. Paciahnu jaŹče raz-druhi, to i budzie hatowa.

Stasia. (pracirajućy woćy). WiedajeŹ, aŹ u waćach paciamnieła ad hetaj raboty, straŹenna marudnaja. (adychodzić u bok wakna i Źpiawaje zwolna)

Oj pajdu-Ź ja łuham, łuham...

(raptam zwaroćwajecca da Adeli). Druhim razem skonćyŹ, kiń! Wyjdziem na wulicu.

Adela. (ŹpiaŹajućy) UŹo-Źžo!

### ŹJAWA 2.

#### STASIA, ADELA I ALŹBIETA (uchodzić)

AlŹbieta. OŹ kawaloŹ Tomka prynios list z poŹty. Na praćytaj! Najchutćej, Źto ad Kostusia.

Adela. (padbiehajućy da matki) A ad kahoŹ-bo? wiedama ad Kostusia. Peńnie na leta Źžo wybirajecca. (razrywaje list i Źćytywajecca)

AlŹbieta. A Źžo-Ź, niachaj-by pryjaŹdŹaŹ! Hłań, stolki raboty Ź poli. PamoŹa nam u haspadarcy. Jon ni ćurajecca pracy.

Stasia. (Źartujućy) A wy jaho Źžo zaraz tak i da raboty. Niachaj kryŹku choć adpaćynie. Nawuka, kaŹuć, wielmi suŹyć ćaławieka

Adela. (adrywajućyŹ ad piŹma) A wiedajeŹ, jana jamu lohańka prychozidić. Da nawuki jon zdatny.

Stasia. O tak, heta praŹda. Pomniu, jak paćnie, bywała, mnie raskazwać ab historyi, ab našym kraju, aŹ dziŹna, skul u jaho Ź halawie stolki Źsiaho ŹmiaŹćajecca! UŹo tut jamu Ź nas to nichto nie daraŹniaje.

AlŹbieta. Ciomnyja ludzi, Źto dziŹnaha.

Adela. Nu tak Źluchajcie-Ź, ja Źžo prahladziela piŹmo (ćytaje).

Maje daraŹeńkija,

Na dniah ja Źžo raŹwitajusia z Źkołaju i pryjaŹdŹaju da was na cełaje, calusieńkaje leta. Dziakawać Bohu siomuju klasu zakonćyŹ dobra. Pryznacisia, tak mnie pawialosia, Źto prachodŹu Ź woŹmuju nawat z adznaćeńniem. U hetu sieradu, Źto prydzie, pad wiećar Źžo budu doma razem z wami.

Bywajcie. WaŹ KostuŹ.

AlŹbieta. KaŹa-Ź sieradu, tak heta-Ź peńnie, jakraz siahońnia i budzie?

Adela. Tak jano i wyhladaje, nia inakŹ.

AlŹbieta. Tak treba-Ź budzie padjechać pa jaho. MoŹa jaki ćiaŹki klumak wiazie z saboju. Niachaj-by dziedka padjechaŹ na stancyju. (wychodzić)

### ŹJAWA 3.

#### STASIA I ADELA.

Adela. (paćakaŹy) Źto-Ź ty raptam zadumałasia?

Stasia. (jak-by aćchnuŹysia) WiedajeŹ Źto, Adela, ja Źžo nia raz chaciela tabie ŹtoŹci

skazać.

Adela. Źto takoje?

Stasia. Z taho času, jak KostuŹ staŹ mnie raskazywać ab našym kraju — a jon tak piekna Źmieje raskazwać, asabliwa ab našym narodzie, ab doli i niadoli jaho, Źto Ź duŹu maju hlyboka zapaŹ jakiŹci smutak, jakiŹci Źal ćiaŹki. Ad toj pary ja prosta nie mahu spakojna na Źwiet hladzieć. Biedny naš kraj! Ja skolki dumala nad im i razwaŹala! I chaciela-b, zdajecca, sama pajŹci Ź ciomnyja huŹćy swajho biełaruskaha narodu, chaciela-b nieŹci jamu zapalenuju lućynku nawuki, praŹwiety, chaciela-b klikać jaho da lepŹaha Źyćcia i lepŹaj doli. Chaciela-b Źpiaćym bratom swaim padniać pawieki, pracierci im woćy; niachaj-by hlanuli na siabie, niachaj-by paćulisia ŹreŹcie narodam wolnym, narodam Źwietłym, roŹnym z druhimi inŹymi narodami na Źwiećiel! (Stasia haworyć z Źtoraz bolŹym aŹyŹleńniem)

I čamu-Ź my takija ciomnyja, paniawieranyja? Hłań, da čaho my daŹyli! To-Ź heta my prad ludźmi samych siabie Źstydzajemsia. Skrywajemsia z mowaju swajeju, jak z čym kradziennym, čaho peńnie-Ź nia robić Źadzien inŹy narod na Źwiećiel! Takija Źydy i tyja Źmieła, adkryta pry Źsich giergiećuć pa-swojemu, choć Źžo na Źto ich mowa jakajaŹ nieskładnaja! Padumaj, Adela, Źto z nami? Da čaho my dajŹli? (karocienkaja zaduma)

Adela. DziŹlusia, Źto ty hetak prajmajeŹsia. Ja dumaju, Źto tut bolŹ fantazii, jak čaho inŹaha. Ot wiedama, naš KostuŹ naćytaŹsia tam u Źkołach Źsiaho Źsiakaha, ubiŹ sabie nieŹta Ź hołaŹ i ty za im pajŹla. Ale heta z časam wywietraje.

Stasia. Ach, Źto ty kaŹaŹ, Adela? Tak niaŹo-Ź niadola našaha narodu — heta tabie jakajaŹ fantaziju, jakajaŹ pustaja wydumka?

Adela. At, tabie usio niadola dy niadola! Heta-Ź usiudy tak na Źwiećie. Čto pracuje, hro-



larusami, asabliwa z kiraŭnikom Biel. addzielu pry Ministerstwie Aświety pasłom W. Pihuleŭskim.

**Aryšt K. Jezawitawa.** Hazety padajuć, što ũ minulyŭm tydni łatwijskija ũlady aryštawali biełaruskaha dziejača K. Jezawitawa.

Pawodle hazetnych wiestak, Jezawitawu zakidajuć supracouńnictwa z kamunistami Tyja-ż hazety padajuć, što łatwijskija ũlady majucca Jezawitawa wysielić z Łatwii.

Dziela taho, što Jezawitaw ũjaŭlajecca hramadzianinam Łatwii, Bielaruski Wučycielski Sajuz u Łatwii damahajecca ad ũladaŭ razhladu sprawy Jezawitawa praz sud i pratestujuć prociŭ wysyłki jaho zahranicu.

## Z litoŭskaha žyćcia.

### Z NIEZALEŻNAJ LITWY.

**Razbudowa Niezależnej Litwy.** U minulyŭm hodzie ũ wa ũsiej Niezależnej Litwie zbudawana 16,835 budynkaŭ i 3858 mastoŭ na 65 milionaŭ litaŭ. Sioleta-ż u wadnej tolki Koŭnie zbudawany: 4 światyni, 7 narodnych damoŭ, 49 fabryk i 436 damoŭ żylych. Takaje bujnaje budauńnictwa kraju možna wytłumačyć tolki palityčnej jaho niezaleźnaścij. Inšaja reč, kali jaki narod kiruje sam saboj, a inšaja, kali chto inšy im kiruje.

**Parcelacyja zlemlaŭ.** Litoŭskija hazety padajuć, što apošnimi hadami ũ Niezależnej Litwie rasparcelawana dworskaj i skarbowej ziamli siarod biezziamielnych i małaziamielnych 142000 hektaraŭ. Z hetaha bačym, što ũ Litwie ziamielnaja haspadarka wiadziecca zhadna z intaresami šyrokich sialanskich masaŭ.

**Amnestyja.** Z pryčyny 500-letniaha jubileju Wial. Kn. Witaŭta litoŭski ũrad rychtuje šyrokiju amnestyju jak dla prastupnikaŭ palityčnych, tak i dla kryminalnych.

**Pachod z abrazom Witaŭta.** 15 lipnia s.h. u Koŭnie pačaŭsia pachod šyrokich kruhoŭ litoŭskaha hramadzianstwa z abrazom Witaŭta. Učaście u hetym cikawym pachodzie pryniało ũsio litoŭskaje hramadzianstwa. U Koŭnie niešli abraz pradstaŭniki ũradu i roznych arhanizacyjaŭ. Takija-ż pachody adbywajucca pa ũslej Niezależnej Litwie, dzie spatykaje ich duchawienstwa, narod, miescowija arhanizacyi. Pry hetym zdareńni bywajuc pramowy i prysiaha litoŭskaha narodu być wiernym duchu wialikaha syna Litwy Witaŭta.

### Z LITWY PAD POLŠČAJ.

**Pamiatnik Wial. Kniazia Witaŭtu ũ Wil-**

**ni.** Wilenskaje litoŭskaje hramadzianstwa, žadajuć ũšanawać jak należycca 500-letni jubilej Witaŭta, pastanawiła zbudawać u Wilenskaj katedry na jaho čeść adpawiedny pamiatnik. Wilenski arcybiskup i kapituła na heta nie zhadziliŭsia. Ciapier-ža toje-ż samaje zabić nadumałaŭsia hramadzianstwa polskaje, na što daŭ swaju zhadu takža i arcybiskup. Takuju dziŭnuju palityku polskuju ũ sprawie ũspomnienaha jubileju wilenskaja litoŭskaja hazeta „Vilniaus Rytojus“ tłumača tym, što palaki nia chočać dapuścić, kab na pamiatniku byŭ litoŭski nadpis i kab Witaŭt ũspaminaŭsia, jak wialiki kniaz litoŭski i dziela hetaha pamiatnik nadumaliŭsia stawić sami. Jak bačym, polskim nacyjanalistam nialuby nawet i sam ũspamin minučyny našaha kraju. Dziela hetaha wilenskija litoŭcy na čeść Witaŭta ũ kaściele św. Mikałaja ũ Wilni majuć umurawać adpawiednuju marmurowuju plitu.

**Pamiatnik Witaŭtu ũ Giralach.** U Giralach Gierwiackaj hminy miescowija litoŭcy zbudawali pamiatnik Witaŭtu. Adkryćcie i paświačeńnie adbylosia 27 lipnia. Padobnyja pamiatniki majuć być zbudawany takža i pa inšych miescach našaha kraju, dzie żywuć litwiny. Sprawaj hetaj kiruje litoŭskaje tawarystwa św. Kazimiera.

**Wiarnuli prawy.** Jak wiadama, polskija ũlady niadaŭna byli adniaŭšy prawy Litoŭskaj Wilenskaj himnazii za niedachwat byccam „ducha państwowego“. Dawiedwajemsia, što prawy henaj himnazii ũžo wiernuty nazad.

## Z Polšcy.

**Čutki ab nowych wybarach.** Apošnim časam chodziać čutki, uwažanyja u palityčnych kruhoch za praŭdziwyja, što piłsudčyki, strojačysia da wybaraŭ, jakija praŭdapodobna adbuducca nalećcie wlasnoj, šukajuc parazumieńnia z nac. mienšaściami, pryčym maje być adwarot ad „Dzikawa“ i „Nieświeža“ (apory na bujnnych abšarnikaŭ) dy zwarot da wloski.

Wykanaŭčaja rola maje być paručana „Stronictwu Chłopskamu“ (na wybarach Nr. 10), katoraje manica stwaryć mižnacyjanalnuju federacyju (zlučnaść sialanstwa ũ Polšcy.) Jasna, što heta buduc sprobje stwareńnia wybarnaha bloku piłsudčykaŭ, jakija pierašarściŭšysia choćuc uciahnuć u hetuju historyju i roznych polonofiluŭ z druhich nia polskich nacyjaŭ, jak Bielarusy, Ukraincy, Litoŭcy i h. d. Hetyja čutki i nam zdajucca duža praŭdziwymi, bo ũžo ab hetym čuwać było z paŭhodu tamu nazad dy i

paćwiardžajuć heta niadaŭniešnja niejkija tajnija konferencyi wyšejšaha uradačca Polskaha Ministerstwa Zamiežnych spraŭ T. Holuwki ũ pieršuju čarhu z Žydami, a takža i z „našaj“ Sanačyjaj.

Da hetaj sprawy, jak majučaj dla nas wialikeje palityčnaje značeńnie, my jašče pastarajemsia ũ chutkim čacie wiarnucca dy abhawaryć jaje šyrej.

## Z kraju.

**Ks. Barodzič iznoŭ ũzjawiŭsia.** Wiedamy nienawišnik biełarusaŭ i ũsiaho, što nia jość polskaje, Ks. Barodzič, hetymi časami pryjechaŭ z zahranicy ũlasnym aŭtamabilem u Brasłaŭski pawiet i raspačaŭ nanowa swaju „pracu“. Dziejnaść Barodziča dobra wiadama z wystupleńniaŭ jaho ũ tym-ža Brasłaŭskim paw. u hadoch minulych. Jon i ciapier taksama, jak i tady robić swaje „cudy“, budujučy tam dzie nia treba pa 100 abo 200 zł. kaścioły i łaje biełarusaŭ.

Barodziču wielmi chočacca pastawić hetaki kaścioł u Druŭ, ale biada, što z tamašnich parafijaŭ nihto jaho nia sluchaje. Woś ciapier Barodzič padšukaŭ sabie pamocnikaŭ u asobach: ks. ks. F. Markoŭskaha i Šlempy, katoraja pamahajuć Barodziču stwaryć „cudy“. Dawiedwajemsia, što i wilenskija endeki mocna zacikaŭlony nowym wystupleńniem Barodziča. U hetaj sprawie adbyŭsia i ũjezd ksiandzoŭ endeckaha abozu ũ Miorach z učaściami pradstaŭnika wilenskaha endeckaha centru. Słowam, wystupleńni Barodziča nie samawolnyja, a planowaja rabota polskich ũziarynych nacyjanalistaŭ.

Dziŭna, što Barodzič ũzjawiŭsia ũ Brasłaŭšczyne jakraz prad majučajsia tam adbycca wizytacyjaj wilenskaha arcybiskupa. Niaŭžo tak šyrokira raspracawany plan?

**Hurahan nad Nawahradčynaj.** U sieradu 6 h. m., a hadzinie 5 pa paŭdni prajšoŭ nad Nawahradčynaj niabywałaj siły hurahan z nawalnicaŭ. U Baranawičach hurahan pazrywaŭ stretchi z 11 damoŭ. Telegraf zusim žniščany. U Pačapaŭskaj hminie hurahan pawyrywaŭ taŭstysja drewy z kareńmi i mnoha pakruciuŭ, adkidajučy pawyrywanyja i adłomanyja papałam drewy na niekalka dziesiatkaŭ metraŭ ad miejsca. U Nawahradzkim pawiecie hurahan paraskidaŭ zboža, jakoje stajała na poli ũ snapoch. Straty abličajuć na niekalka sot tysiać zł.

ša nie marnuje, tamu i dobra. A chto hultaj, hroš puskaje niawiedama jak, to peŭnie-ż tamu i hoład i choład pad strachu zahlanie. Nia treba tut doŭha i hawaryć, hlań na swaju wiosku, jak adzin żywie, a jak druhi. Heta ũskroś tak: jak paścielešsia, tak i wyšpišsia.

**Stasia.** Jano to niby i tak, ale tut nie adno ab knsok čornaha chleba jdzie. Narodnaja sprawa maje swaje šyrejšyje i bolšyje potreby.

**Adela.** (trochi z naśmieškaju) Ja wiadaju, što ty chočaš skazać, wiadaju. Kostuś, jak Kostuś, jon usio adno i toje samaje: što jak ludzi šanawać buduc swaju mowu rodnuju, jak pačujuc biełarusy ũ sabie świadamaść swaju narodnuju, to tak ũžo adrazu i zašwitaje im światłaja hadzina i ũśmiachniecca im dola załataja! U Kostusia ũ haławie ũsio takija fantazii.

**Stasia.** (krychu biazradnaja) Tak jak-ža-ż možna abyścisia biaz rodnej mowy? Heta-ż usio roŭna što biaz ruk, biaz wačeŭ. Jak tady dumać ab lepšaj doli?

**Adela.** A ot widziš, ludzi abychodziacca. U školach wučać papolsku, dzie nia hlanieš usiudy papolsku. I mo' dumaješ, što narod wielmi narakaje. Nie. Naadwarot, baćki i ciešacca časam, što ich dzieci ũ škole i pamiž saboj ũ wioscy i ũ chacie pačynajuć papolsku hawaryć. Ciešacca, što ũ ludzi wyjduć, a ty chočaš jsci i tuju radaść ad ich adbirać!

**Stasia.** (pačynaje haračycca) Ciešacca, bo ciomnyja, bo nle rozumiejuć, jakaja kryŭda strašnaja im dziejecca. Tak heta tabie značyć ũsioroŭna, jakuju mowuju narod haworyć, ci swajeju rodnuju, co čužoju? A wiadaješ što, da čaho heta wiadzie? Zhinie mowa, to i narod zhinie i sled pa im prapadzie. Kali mowu swaju zakiniem, to što z nas budzie, što nas čakaje? (Stasia ũračysta pawyšaje hołas) Prydzie čas, buduc wučonyja ludzi šukać nas, dapytwacca, dzie my, a my nie adazwiomsia, my nie adklik-

niemsia, bo budziem ũžo ũ ciomnaj mahile. Pryduć i zapytajuć, dzie tut narod biełaruski żywie? A im adkažuc druhija za nas: Niama ũžo taho narodu! A dzie padzielaŭsia, spytajuć, mowa biełaruskaja? I adkažuc: Tuju mowu narod u mahilu z saboj zabraŭ, niama jaje bolš na świecie! Nie pačujecie jaje bolš pa wioskach tutejšych, nie pačujecie ani ũ radaści, ani ũ smutku narodu. Jana ũžo ũ hrobie. (karotkaja zaduma).

Wiadaješ, Adela, ja nie mahu spakojna dumać ab hetym, mianie ahartaje žal, ja plakać hatowa horkimi slazami, hledziačy na toje, što siahoŭni pa wioskach našych dziejecca. Pierakidajučyŭ na čužuju mowu, ludzi kryž mahilny staŭlajuć na swaim ũlasnym žyćci narodnym. Bo heta-ż wiadama, raz papolsku miž saboj hawaryć stanuc, to ũžo i za palakoŭ siabie ũwažać buduc (sadzicca i abapiraje haławu na ruki).

**Adela.** (adchodzić u zadumie da wakna i sama da siabie kaža) Što hetaj dziaŭčynie zabiłasia? Pieršy raz čuju, kab jana hetak hawaryła! (zwaročwajecca da Stasi) Hm! prostaja mowa, ot wydumali ščaście dla narodu! I mieli-b što! Tut kožny starajecca niejaka padciahnucca wyšej, kožny šukaje dla siabie čahoś lepšaha, a tut hlańcie, jakoje ščaście, mużyckaja mowal Cha, cha, [cha! Dapraŭdy, ja ũžo ũstydaŭsia z wašym Kostusiem dzie i ũ miastečka pajsci. Usie na ciabie hledziać, jak na dziwa jakoje. A jon, dzie bolš ludziej, to jašče i hałašniej zanosić paprostamu. I znašoŭ-by čym chwalicca? mużyckaju mowau!

**Stasia.** Ach, ũžo ty Kostusia nie nawučyš. Jon wiadaje, što robić.

**Adela.** (z naśmieškaju) Musiće tabie Kostuś u serca zapaŭ, što ty za jaho biarešsia?

**Stasia.** ũžo choć ty nie kusajsia!

**Adela.** A moža časam u jakuju palityku

pajsci zadumała? Ot budzie śmiech! Jašče čaho dobraha i da Sojmu pajedzieš!

**Stasia.** Ja widžu, što ũžo ũ nas i na swarku zanosicca. Ty mnie pačynaješ rabić niepatrebnyja prytyčki. A ja swarycca siahoŭni nia maju nijakaj achwoty.

**Adela.** A dumaješ, mnie achwota? Kiniem heta, usioroŭna ni da čoha nie dahaworymsia.

**Stasia.** To i kiniem. Pryjedzie Kostuś, z im patałkujem. A na zhadu dawaj što zašpiawajem. Ale što-by takoje? A choć heta (špiawaje)

Što-ż ty miły moj dumaješ...

**Adela.** Nie, štoś wiesialejšaha, heta takoje smutnaje!

**Stasia.** (prabuje) Čyrwona kalina dy ũ poli zawiála...

**Adela.** Iznoŭ wieje smutkam.

**Stasia.** Nu, tak što-by, moža... Oj lacieli... (špiawajuć)

Oj lacieli husi dy z pad Biełaj-Rusi Sieli jany, pali na cichim Dunaju.

**Adela.** Skaży, čamu heta z kožnaj pieśni biełaruskaj wieje ũsiudy niejkim smutkam?

**Stasia.** Ach, Adela miłaja, ci-ż ty nia wiadaješ čamu? Jakoje žyćcio, takaja i pieśnia! Choć jościcka i bolš żywyja i wiasiołyja. Znaeš heta: (pačynaje, potym Adela pryłučajecca; pryplaskiwajuć, chichočuć).

Oj tam za haroju dubowaja laźnia,  
Wydała mianie matuleńka za takoha błažna,  
A ja ũ tuju laźniu chadzici nia budu,  
A ja taho błažna lubici nia budu...

(d. b.)



## D A N A S P I Š U Ć.

## ŽNIŪNY SPEKTAKL.

Budslaŭ, Wialejskaha paw. U samy razhar žniwa žmienšyusia temp kulturnaje pracy i ŭ Budslaŭskim Hurtku B. I. H. i K., ale nie nastolki, kab zdawałasia, što jon zusim zamior. Dokazam hetaha žjaŭlajecca zładžańnie Budslaŭskim Hurtkom Instytutu dnia 27-VII (u niadzielu) spektakl-wiečaryny ŭ Budslawie. Pastaŭlena było „Kaliś“ — Alachnowiča; aprača hena adbyłasia deklamacyja biełaruskich wieršaŭ. U pjesie adznačyliasia ŭdałym wykanańniem swaich rolaŭ: Zosia Chacienowičanka i T. Śmihielskaja, za što prysutnyja dziakawali im burnymi wopleskami, H l e d a ć.

## AŠUKANSTWA.

Žodziški, Wialejskaha paw. Kab žniščyć biełaruščynu ŭ Žodziškach, wiedamy ks. Dronič nia čurajecca najhoršych sposabaŭ. Jakija heta byli sposaby, my ŭžo niaraz pisali. Tyja daŭniejšyja sposaby apiralisia na hwałcie, a nowyja dyk apirajuca na chitraci i ašukanstwie.

Dnia 13 lipnia ks. Dronič użyšoŭ na ambonu i zawiŭ prad narodom, što choča našu parafiju pakinuć, bo nadta mnoha maje niapryjemnašciaŭ, ale choča prakanacca, ci mnoha prociŭ jaho, dyk chto jaho nia choča, niachaj prychozić u plabaniju i padpisacca. Jašče skazaŭ, što na hety čas. h. zn. ad 13. VII. jon nawat wyjedzie na cely tydzień, kab dać poŭnuju swabodu dla parafijan padpiswacca, a na swajo miesca jon astaŭlaje ks. Araškiewiča z Nowaj Wialejki. Nu što-ż, wyjażdżaješ, tak jedź, nichto ciabie nie prasiŭ u Žodziški, nichto i dziaržać abo wypraŭlać nia budzie. Urešcie, chto adważycca iści ŭ plabaniju i leźci takim paradkam waŭku ŭ zuby? Bo koźny wiedaje, što padańni pasyłajuca zaŭsiody da wyšejšaj ulady biepsredna, a nie praz ruki taho, na kaho skarżacca, dyk nichto i nie pajšoŭ padpisacca na plabaniju. Zdajecca, što sprawa na hetym pawinna była skončycca.

Aż čytajem u polskaj endeckaj hazecie „Naš Pšyjaciel“ Nr. 30 z 27. VII, takuju wiestku, što byccam ks. Dronič zaklikaŭ u plabaniju nie padpiswacca prociŭ jaho, a padpiswacca, chto choča biełaruskaj mowy ŭ kaściele! Woś jakija chitryki! A kali nichto nie padpisaŭsia, dyk Dronič apublikawaŭ, što žodzišnyja parafijanie byccam adrakliasia ŭžo ad biełaruskaj mowy i nia choćuć padpiswaccal

Ksiandzok, našto takija štuki? Kab hetak rabliŭ jaki żyd u kramie i to stydna było-b, a ty-ż hetak pastupaješ u kaściele! Ci-ż ty nia wiedaješ, što apošnim časam my pasłali da Nuncyja ŭ Warszawie prošbu wiarnuć u naš kaścioł biełaruskuju mowu, padpisanuju bolejš, jak tysiaču podpisami? Ci ty nia čuješ, jak u žodzišnym kaściele za procesijaj hrymić biełaruskaja pieśnia? Ci ty nia bačyš, jak my ŭsie staim za swajo rodnaje? Dyk jašče raz pytajemsia, na što hetakija štuki? Ci ty chacieŭ hetym prysłużycca biskupu i pakazać, što taki wialiki polski dziajać, što nawat u Žodziškach patrapiu zdušyć biełaruščynu? Ale musić i sam ty zastydaŭsia swaich sloŭ, bo numeru 30 „N. Pšyjaciela“, dzie jość hetaja ašukanskaja wiestka, ty bajaŭsia pakazać parafijanam, bo ŭsie wiedajuć, što ty kazaŭ na ambonie, a što napisana ŭ hazetu. Ž o d z i š n y j a.

## KRYCHU AB NAŠYM ŽYĆCI.

Porazawa, Waŭkawyskaha paw. Daŭno ŭžo nia było z našaha boku nijakaj wiestki ŭ „B. Krynicy“. Kali arcybiskup byŭ zabaraniŭ čytać našu hazetu, niekatoryja kinuli čytać. Ale potym, kali razaznali ŭsio dobra, pačali iznoŭ čytać. „Kab heta — kaźuć — u joj było što błaħoje, to my sami wyścierahalisia-b jaje čytać, ale my ŭ „B. Krynicy“ ničoha kiepskaha nia bačym: jana nie napadaje ni na relihiju, ni na kaścioł, a tolki baronić swajho, tak jaje i pačytać možna“.

Takim paradkam nawat tyja, što byli, pasłuchali arcybiskupskaj palityčnaj zabarony iznoŭ wiarnulisia da „Krynicy“ i čytajuć jaje, jak heta haworycca, poŭnym chodam. Jašče ŭ nas nia mohuć zrozumieć, čamu heta arcybiskup nie zabaranaje čytać polskich hazet, choć jany i wielmi wostra wystupajuć prociŭ kaścioła i relihii, a zabaraniŭ tolki biełaruskuju, jakaja nie wystupaje ni prociŭ relihii ni prociŭ kaścioła. Musić u hetym jość jakajaś palityka. Bo kali byŭ bis-

kupam Matulewič — Litwin, to nie zabaraniau čytać biełaruskaj hazety, a jak pryjechaŭ palak — Jałbżykoŭski, to adrazu ŭziaŭ i zabaraniŭ. Ale kaźuć, što Matulewič byŭ pabaźniejšy za Jałbżykoŭskaha, tak pawinien byŭ-by jašče chutčej zabaranić i to nie zabaraniau, a hety ŭziaŭ i zabaraniŭ. Musić tut jość niekaja štuka, jakoj my nia možam raskusic — kaźuć ludzi — i spakojna biaruca da čytańnia darahoj „Krynički“. I dobra robiać.

Nu, a što ŭ nas čuwać bolejš? Ot, biada dy tolki. Padatki, štrafy, zboža tannaje, tawary darahija, a jašče jak na bolšuju biadu nasłali da nas mazuroŭ i paaddawali im ziamlu, a dla našaha brata fiha.

Našy ludzi dumali, što im addaduć ziamlu pry „reformie rolnaj“, a jano oś jak wyšla. Daŭniej koźny ahitatar abiacau stolki ziarni, skolki chočaš, ale musić budzie ziarni i dla našaha brata, ale, jak heta kaźuć, „pa Hramnicach“. Ludzi spačatku weryli, ale potym i pierastali. Ciapier da nas padłabuniwajecca niejki Sawicki z „Stronnictwa Chłopskaha“ — hety abiacaje bolš za ŭsich, ale što jon dašć? Musić toje samaje, što Witas i Palakiewič. Nichto jaho dahetul nia bačyŭ i nia znaŭ, jon nia naš, nia tutejšy, a niejki wałacuha, jak kaźuć — z celaha światu, tak bajacca, kab nie ašukaŭ. Bo kab byŭ tutejšy, to potym mo stydna było-b woćy pakazać, a jak čuży i prybluda, to pojdzie sabie i śled prapaŭ, a tabie astalisia jaho abiacanki, jak na wiarbie duli. Hetak z nami ŭžo zrabiu Palakiewič. Hetak zrabili Witasawyja ahitatory, zdajecca, što hetak zrobić i Sawicki. Bo nadta-ż jon mnoha kryčyć i abiacaje, a jak wiedama, taja karowa, što mocna rykaje, mała małaka daje.

Ale ŭ nas nia tolki iduć ludzi za Sawickim, jduć jašče za našym probašćam Łaŭrynowičam. Za Sawickim stajac niekatoryja z miastečka i častka z wiosak, a takija wioski jak Studzieniki i Nawasiołki i inšyja stajac za probašćam. A probašć staić za ślachtunkoŭ, panou i padpankaŭ i jak tyja jamu zaihrajuć, tak jon i śpiawaje. Zaihrajuć jamu na notu 8, jon kaža ŭsim hałasawać za numer 8, zaihrajuć jamu na notu 24, jon zaśpiawaje hałasawać za numer 24. Jon zaśpiawaje, a Nawasiołki i Studzieniki sluchajuć, a pany ciešacca.

Oś jakija ŭ nas paradki. Chacieŭ-by jašče štoś napisać, ale pamaŭču, moža druhim razam. T u t e j š y.

Ad redakcyi: Dobra ludzi robiać, što nie dawierajuć Sawickamu. Heta taki samy pusta-zwon jak Witas i Palakiewič, a moža jašče horšy, bo należyć da „Stronnictwa Chłopskaha“, jakoje najbolejš staić za asadnictwa na našych ziemiach. Wice-staršynia „Stron. Chłopskaha“, a značyć načalnik Sawickaha, pan Pluta, najbolejš staraŭsia ŭ Sojmie, kab nasłać na našy ziemli nowuju partyju asadnikaŭ. Sawicki prysłany ŭ našu staranu, kab zamucić wadu i ŭ mutnoj wadzcie naławić dla siebie hałasou pry wybarach, tak jak heta rabili Palakiewič i inšyja.

## Ab haspadarcy.

## Žyta.

Žyta jość najbolš pašyranaj u nas zbażawinaj. Apladatwarajecca jano wyklučna pylam druhoj rašciny i škodzić jamu ŭ hetym jak doždź, tak i suchamień. „Zubatyja“ kałasy\*) žyta, heta nasledak niaprawilnaha apyleńnia. Ziarniaty z takoha kołasu wyznačajucca tym, što jany bywajuć značna bolšymi ŭ paraŭnańni da rešty ziarniat, a što cikawiej, što z takich ziarniat najčastiej wyrastajuć taksama „zubatyja“ kałasy žyta. Zhetul nawuka, kab na siaŭbu ziarniat z zubatych kałasoŭ nia brać, bo heta prywozić da straty. Sarty žyta z doŭhim i ziarniatami najbolš čutkija na niepahodu pry apyleńni i tworać najbolš zubatych kałasoŭ.

Najlepšyja hrunt pad žyta lohkiya, cioplyja. Na zimnych hlaistych hruntach žyta nia rozić. U siewazwarocie haspadarčym žyta najlepš dać pa kaniušynie, abo pa papary. Tolki papar musić być sapraŭdy paparam, h. zn. paparam „čornym“: jon musić lažać zaarany i zaraža zabaranawany, kab stul nia wyparywałasia wada patrebna ja jak dla budučaha zasiewu, tak i dla biaspierrezynaj čynnaści bakteryjaŭ, pryhataŭlajućych uradzajnašć hleby. Ziellem i trawoj papar nie pawinien zarastać. Možna dać žyta i pa jačmieni, ale nikoli pa bulbie.

Za hnajeńnie žyta wielmi ŭdziačna. Chlaŭny hnoj pad žyta biepsasiaredna dawać možna, ale tolki na hleby lahčejšyja, jnakš lepš hnaić hetym hnojem rašcinu papiaredniuju. Na kaniušynišča pad žyta treba dawać try miaški superfosfatu na 1 ha, a na hlebach lahčejšych, cioplych, zamiest superfosfatu — miaškoŭ thomasślaku. Tady žyta nia wylahnie. Heta samaje mnostwa štučnych uhnajeńniaŭ fosfarnych (superfosfat, thomasślak) treba dawać i na hrunt hnojnyja hnojem chlaŭnym. Tam, dzie nia hnajena ani hnojem chlaŭnym, ani kaniušynišćam, treba aprača wyšejnazwananych štučnych uhnajeńniaŭ fosfarnych dawać jašče ŭhnajeńni adzotnyja, a nawet i kalijnyja (potasowyja). Najlepšym uhnajeńniem azotnym pad žyta jość sierna-amonnaja sol (NH<sub>4</sub>)<sub>2</sub>SO<sub>4</sub>; dajecca jaho 2-2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> miaški na 1 ha i zabaranouwujecca prad siaŭboj možna žmiašać z superfosfatam i razam zasieić. Zamiest siernaamonnaj soli karysna dawać u nas h. zw. azotniak, jaki treba zabaranawać u hlebu dzion piac prad siaŭboj. Tolki treba pomnić, što jaho nielha miašać z superfosfatam; z thomasślakam — možna.

„Miašanaje“ pole pad žyta musić źlehcysia (3-4 tydni). Z siaŭboj nielha pazniacca i nia treba tak husta sieić. Prawiłam dobraha ziemiaraoba jość: *ziamlu dobra abrablaj, husta hnai i redka siej*. Što da hlybki siaŭby, dyk jana nie pawinna być bolšaj, čymsia 2 palcy.

Z pracaŭ inž. A. K.

\*) Zubatašć heta ŭ tym, što kołas zapoŭnieny ziarniatami nia skroź roŭnamierna, a z peŭnymi prorwami, ci lepš skazać, žčerbinami. Ziarniaty z takoha napalowu, a to i bolš hluchoha a kołasu wystupajuć jak zuby.

## Nadzwyczajnaja akazija.

Abminajcie pasrednikaŭ i pierakupšćykaŭ, nabywajcie tawary prosta z pieršaj krynicy, — na paławinu taniej, čym u wašych miastowaciach. Zaaščadźajcie ciażka zapracawanyja hrošy, wydawanyja ŭ wašych wakolich, dyk atrymajecie ŭ nas padwojnuju kolkašć tawaru. Cely komplekt tolki za 41 zł. 40hr. jaki nadajecca dla koźnaha domu, a imienna: 3 mtr. waŭnianaha bastonu padw. šyryn. na elehanckaje mužskoje ŭbrańnie, abo palto damskaje (koler, pawodle žadańnia) 3 mtr. pieknaha šoŭku z najnawiejšymi deseniami na pieknuju i swiatočnuju sakniu. 3 mtr. anhielskaha zefiru na dziennuju mužskuju kašulu (najnawiejšyja ŭzory), 1 para zanočnych partok piekna prybrana z dobraha pałatna. 1 dobry kuchonny ručnik, 1 chustka tureckaja na haławu z pieknymi kraskami. 3 nasowyja chustački (nasatki) i adzin duža pryhoży, šaukowy halštuk (krawat) swiatočny. 1 para paŭšaŭkowych škarpetak mužskich.

Usio heta razam wysylajem tolki za 41 zł. 40hr. za lilekaj paštowaj, pa atrymańni listowaha zawiedamleńnia. Płacicca pry atrymańni z pošty pierasyłki.

Kuplajućy ničoha nie ryzykuje dziela taho, što kali tawar nie padabajecca, prymajem jaho iznoŭ, a hrošy adsyłajem. Tyja, katoryja adrazu prysylajuć 3 zł. nia płaciać koštaŭ apakunkowych i aplaty paštowaj.

Zakazy prosimo adresawać:

„Polska Wytwórnia“

Łódź, Nowomiejska 17.

Cennik na ŭsialakija tawary wysylajem biaspłatna. UWAGA: Taniej ŭžo być nia moža!